

PIOTR DOBROWOLSKI  
(CENTRALNA BIBLIOTEKA WOJSKOWA IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO)\*

## Świetlice żołnierskie – rola i zadania w systemie wychowawczym żołnierzy (1918–1939)

**Streszczenie.** Świetlice żołnierskie funkcjonujące w każdej jednostce przedwojennego Wojska Polskiego były instytucjami powszechnymi. Ich zadaniem było zapewnienie rozrywki w czasie wolnym od zajęć służbowych. W prezentowanym artykule autor skupił się na ukazaniu świetlic żołnierskich jako miejsca edukacji żołnierzy Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej. Główny nacisk został położony na metodykę wykorzystania świetlic, będących ówczesnym miejscem pracy oświatowej i wychowawczej. Zaprezentowano założenia programowe pracy oświatowej oraz rolę świetlicy w procesie wychowawczym.

**Słowa kluczowe:** świetlice żołnierskie, ośrodki kulturalno-oświatowe w wojsku, praca kulturalno-oświatowa w wojsku.

W chwili ukazania się artykułu obchodzimy 100 lecie odzyskania niepodległości, wywalczonej ofiarą wielu pokoleń, ofiarą krwi żołnierskiej. Należy zaznaczyć, że odrodzona Rzeczypospolita oraz odbudowane Wojsko Polskie składało się z elementów zupełnie różnych, które charakteryzowały się odmiennym wyszkoleniem, mentalnością, wykształceniem i kulturą. Elementem, który spajał wszystkich żołnierzy była wizja niepodległej, silnej i suwerennej Polski, która jawiła się jak sen.

Chcąc ukształtować jednolity model żołnierza-obywatela, należało podjąć działania edukacyjne wśród szeregowych Wojska Polskiego. Trzeba wspomnieć, że pracę oświatową prowadzono już w latach pierwszej wojny światowej, edukując polskich żołnierzy, uczestników działań bojowych. Wydziały i instytucje pracy oświatowo-kulturalnej istniały niemalże we wszystkich polskich formacjach zbrojnych. Szczególnie działalność ta rozwinęta była w Legionach Józefa

---

\* E-mail: [p.dobrowolski@akademia.mil.pl](mailto:p.dobrowolski@akademia.mil.pl).

Piłsudskiego<sup>1</sup>. W ich strukturach funkcjonował Uniwersytet Żołnierski, powołany w 1916 r.<sup>2</sup> Całość pracy kulturalno-oświatowej w warunkach frontowych nosiła znamiona nieuporządkowania. Duży nacisk kładziono na edukowanie analfabetów stanowiących znaczny odsetek wśród żołnierzy<sup>3</sup>. Nad całością pracy oświatowej czuwać miał wyspecjalizowany aparat wychowawczy w postaci oficerów oświatowych oraz wszystkich dowódców, których zadaniem było przeprowadzanie pogadarek z podwładnymi.

Niezwykle ważnym elementem w działalności edukacyjnej i wychowawczej miała być nauka pisania i czytania. Tylko żołnierz wykształcony, potrafiący pisać i czytać, dawał gwarancję odpowiedniej pracy wychowawczej, a tym samym gwarancję zrozumienia treści i idei wychowawczych. W żołnierzu należało wyrobić ducha *stricte* patriotycznego odpowiadającego wymogom ówczesnej pracy oświatowej.

Jedną z głównych form pracy kulturalno-oświatowej było zakładanie bibliotek, które, jak można przypuszczać, musiały mieścić się w specjalnych pomieszczeniach mogących pełnić funkcję czytelnicy i świetlicy zarazem<sup>4</sup>. Ich zadaniem miało być zapewnienie żołnierzom miejsca do napisania listu, odpoczynku, rozrywki intelektualnej czy pomieszczenia do samokształcenia.

Świetlice żołnierskie połączone z bibliotekami, jak argumentował dowódca Okręgu Korpusu Nr V, generał Aleksander Narbut-Łuczyński, miały „[...] uprzyjemnić pobyt w koszarach w godzinach wolnych od zajęć. Połączona z czytelnią żołnierską czysta, jasna i ciepła, winna być miejscem rozrywki i wypoczynku”<sup>5</sup>. Zalecano, aby świetlice dostępne były w godzinach późno popołudniowych (19.00–21.00) oraz szczególnie w zimowe wieczory<sup>6</sup>. Były to miejsca, gdzie możliwe było prowadzenie pogadarek wychowawczych, zapewnienie rozrywki intelektualnej (książka i prasa wojskowa) oraz rozrywki, mającej dać odpoczynek od zgiełku garnizonowego<sup>7</sup>. Założono, że praca kulturalna w oparciu o świetlice może dać pożądane rezultaty. Z tego też względu przez następne lata ukazywały się wytyczne, rozkazy i instrukcje regulujące pracę świetlicową. Jednocześnie materiały te miały być wykładnią wzorowej działalności oświatowej na terenie świetlicy.

<sup>1</sup> L. Rzeszutek, *Metody i formy pracy kulturalnej w garnizonie siedleckim w latach 1922–1939*, „Szkice Podlaskie” 2002, s. 85.

<sup>2</sup> L. Wyszczelski, *Oświata, propaganda, kultura w Wojsku Polskim w latach 1918–1945*, Warszawa 2004, s. 21.

<sup>3</sup> *Ibidem*.

<sup>4</sup> P. Dobrowolski, *Działalność edukacyjno-wychowawcza polskich bibliotek wojskowych w II Rzeczypospolitej*, Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2017, s. 36.

<sup>5</sup> *Praca oświat. kult. i wychowawcza w okresie zimowym 1931/1932*, „Rozkaz DOK Nr V” 1931, nr 43, s. 5–6.

<sup>6</sup> H. Łach, *Działalność oświatowo-wychowawcza i kulturalna Korpusu Ochrony Pogranicza w latach 1924–1939*, Olsztyn 2011, s. 174.

<sup>7</sup> L. Rzeszutek, *op. cit.*, s. 90.

Placówki te miały charakter wybitnie wychowawczy, szczególnie w sytuacji, kiedy większa część rekrutów pochodziła ze środowiska wiejskiego i małomiasteczkowego. Niemalą liczbę stanowiły mniejszości narodowe. Dla wszystkich tych grup słowa *obywatel* i *Państwo* były nic nie mówiącymi wyrazami. Z tego też względu dzięki pracy oświatowej i wychowawczej w świetlicy starano się zmienić ten stan rzeczy<sup>8</sup>.

Pierwsze wytyczne poruszające zagadnienie pracy świetlicowej ukazały się 22 grudnia 1918 r. w rozkazie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 71, w którym napisano: „I. Pozasłużbowa praca kulturalno-oświatowa w wojsku centralizuje się w U.Ż. [...] 3. a. Gospody żołnierskie i kantyny poza stroną gospodarczą podlegają U.Ż. Przy gospodach i kantynach **winny być urządzone »świetlice«, czyli izby przeznaczone do czytania, pisania, nauki i gier towarzyskich, głośnych czytań, pogadank, odczytów wykładów, chórów, koncertów, przedstawień amatorskich i t.d.** [pogrubienia – PD]. W świetlicy znajdują się szafki biblioteczne oraz czytelnia pism. Na ścianach wiszą mapy, reprodukcje obrazów batalistycznych, portrety wodzów”<sup>9</sup>. Świetlice od samego początku swego istnienia miały być miejscem / narzędziem w pełni wyposażonym w odpowiedni materiał dydaktyczny. Miały zapewnić rozrywkę intelektualną z jednoczesnym przekazaniem szeregowemu żołnierzowi treści patriotycznych. Świetlice miały być wykorzystane (tu można zauważyć rolę biblioteki i książki wojskowej) w nauce czytania i pisania, która od 1919 r. prowadzona była w jednostkach Wojska Polskiego. „Żołnierze pozbawieni w wieku szkolnym nauczania początkowego oraz niedość biegli w czytaniu i pisaniu po polsku, podlegają nauce w okresie odbywania służby wojskowej”<sup>10</sup>. Świetlice żołnierskie dzięki lokalowi i jego wyposażeniu mogły być znakomitym zapleczem pracy kulturalno-oświatowej. W działalności Żołnierskich Szkół Początkowych główny nacisk miano położyć na wyrobienie ogólnego rozwoju umysłu, zaszczepić cnoty żołnierskie i obywatelskie<sup>11</sup>.

Nad całością pracy oświatowej czuwać mieli kierownicy oświatowi w kompaniach, szwadronach, bateriach oraz zakładach, m.in. szpitalach czy aresztach. Do ich obowiązków, jak podaje rozkaz ministra spraw wojskowych z 6 sierpnia 1919 r. o pracy oświatowej w wojsku, należało czuwanie „[...] nad życiem kulturalnym żołnierzy: a) gospody, świetlice, sklepy żołnierskie [...]”<sup>12</sup>. Jak dużą wagę przywiązywano do świetlic i działających w nich bibliotek żołnierskich, świadczą mogą rozkazy i instrukcje wydawane przez Departament Naukowo-Szkolny,

<sup>8</sup> M. Rörichowa, *Świetlica w wojsku*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 129, s. 5.

<sup>9</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej: rozkazy, rozporządzenia, instrukcje, programy i t.d. ogłoszone do 23 grudnia 1920*, Warszawa 1921, Biblioteczka Referenta Oświatowego nr 5, s. 6–7.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>11</sup> *Instrukcja o przymusowym nauczaniu żołnierzy*, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1922, s. 4.

<sup>12</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 14.

który tylko w lutym 1920 r. nakazał odbycie licznych kursów opierając je m.in. na publikacjach książkowych i czasopismach, które miały się znajdować w świetlicy żołnierskiej<sup>13</sup>.

Istotnym problemem, na który zwracano szczególną uwagę, był szerzący się analfabetyzm nie występujący w tak rozległej formie w armiach państw zachodnich. Nie mogło być mowy, co wyraźnie podkreślał gen. Władysław Sikorski, o odpowiednim wyszkoleniu bez wcześniejszej nauki czytania i pisania<sup>14</sup>. Jego zdaniem, o ile w pierwszych latach niepodległości początkowe nauczanie jak najszerzszych rzesz miało podstawy natury moralnej, o tyle w późniejszych latach możliwe było ograniczenie przekazywanych wiadomości. Z tego też względu opieka nad świetlicami żołnierskimi została przekazana oficerom liniowym. Od tej chwili obowiązkiem ich było przekazywanie rekrutom, wśród których nadal było niekiedy 70% analfabetów, wiadomości o Polsce oraz prowadzenie nauki czytania i pisania<sup>15</sup>.

W maju 1920 r. nastąpiło rozwinięcie oraz rozszerzenie Sekcji Oświatowej Oddziału III Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych (dalej: MSWojsk). Nowo utworzona komórka otrzymała zwiększony etat oraz uprawnienia. Zmianie uległa również nazwa – odtąd była to Sekcja Oświaty i Kultury. Stała się ona centralą skupiającą pracę kulturalno-oświatową. Jej najważniejszymi zadaniami było: 1) kierowanie całością prac oświatowych w Wojsku Polskim; 2) uzgadnianie akcji oświatowych; 3) współpraca z władzami cywilnymi; 4) dysponowanie środkami finansowymi. W jej składzie znalazło się aż dziewięć komórek organizacyjnych, m.in. Wydział IV Życia Kulturalnego, którego zadaniem było organizowanie życia pozasłużbowego żołnierzy przez zakładanie świetlic żołnierskich<sup>16</sup>. Utworzenie Sekcji Oświaty i Kultury pociągnęło za sobą likwidację instytucji Żołnierz Polski<sup>17</sup> skupiającej dotychczas całość prac oświatowych i opieki społecznej nad żołnierzem<sup>18</sup>.

Działalność i zadania świetlic żołnierskich to nie tylko działania władz wojskowych. Wielkie zasługi w działalności oświatowej i normalizacyjnej pracy oświatowej położył Polski Biały Krzyż (dalej: PBK). Jako instytucja społeczna prowadziła działania na rzecz opieki duchowej i kulturowej nad szeregowymi

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 16–18. Wśród kursów, jakie miały być wsparte przez sprzęt świetlicowy znalazły się: uprawa warzyw, nauka spółdzielczości, nauka rolnictwa. Wszystkie z wymienionych odpowiadały na zapotrzebowanie społeczne i strukturę ludnościową ówczesnej Rzeczypospolitej, kraju wybitnie rolniczego z przewagą ludności pochodzenia wiejskiego.

<sup>14</sup> P. Stawiecki, *Rola wychowawcza armii w opinii gen. Wł. Sikorskiego*, „Teki Historyczne” 1993, t. XX, s. 143.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 143–144.

<sup>16</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 25–27. *Vide*: Rozkaz MSWojsk. z 15 maja 1920 r. o Organizacji Sekcji Kultury i Oświaty.

<sup>17</sup> Żołnierz Polski – instytucja zajmująca się kulturą i oświatą. W jej skład wchodziła m.in. Sekcja Oświatowa Oddziału III Sztabu MSWojsk.

<sup>18</sup> P. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 143.

żołnierzami. Ponadto w zakresie jego zadań była działalność instrukcyjno-metodyczna. Dzięki niej PBK przyczyniał się do tworzenia odpowiednich norm pracy świetlicowej i żołnierskiej. Z chwilą powstania Sekcji Oświaty i Kultury podporządkowano jej PBK jako instytucję o charakterze humanitarnym<sup>19</sup>. Dzięki temu całość pracy kulturalnej miała być uporządkowana i, co najważniejsze, ustrukturyzowana.

Jak podaje Aneta Niewęgłowska, najważniejszym przejawem pracy PBK była pomoc w prowadzeniu świetlic żołnierskich. W myśl założeń, świetlica miała być miejscem rozrywki intelektualnej, do którego przychodziło się dobrowolnie, bez przymusu<sup>20</sup>. W opiniach władz naczelnych, świetlica miała być miejscem nie tylko rozrywki, lecz również wychowania, gdzie możliwe było kształtowanie ducha i postaw *stricte* patriotycznych. W składzie każdego koła PBK znajdowała się „Sekcja świetlicowa”. Jej głównym zadaniem miało być: stworzenie odpowiednich warunków pracy świetlicowej, dostarczenie odpowiednich materiałów oraz wychowanie obywatelskie<sup>21</sup>. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że dzięki temu PBK w szczególny sposób przyczyniał się do rozwoju form i metod wychowawczych.

Świetlice miały być miejscem szczególnym. Należało utrzymać je w jak najlepszym porządku, tak, aby zachęcały do spędzania w nich wolnego czasu. Utrzymanie porządku dotyczyć miało nie tylko sfery czysto technicznej. Ważnym elementem miało być utrzymanie porządku życia, czyli obiegu wszystkich chętnych chcących skorzystać z usług, jakie oferować miała ówczesna świetlica żołnierska. Ponadto na cele edukacyjne wszelkie pomoce dydaktyczne miały być tak zabezpieczone, „ażby praca oświatowa nie spotkała się z żadnymi trudnościami”<sup>22</sup>. Dzięki temu świetlica miała być centrum życia kulturalnego w koszarach, miejscem, gdzie funkcjonować miała biblioteka, czytelnia, gdzie odbywać się miały koncerty, przedstawienia i obchody<sup>23</sup>. Niekiedy pożądanym było, aby przy świetlicy funkcjonowała herbaciarnia, w której żołnierze mogli, po preferencyjnych cenach, kupić herbatę, pieczywo czy wędlinę<sup>24</sup>.

Rola świetlicy po raz kolejny została uwidoczniła w okólniku Sekcji Oświaty i Kultury z grudnia 1920 r. Rozpatrując problem niestosowania się do wcześniejszych wytycznych, z całą stanowczością nakazano utworzyć świetlicę w każdym oddziale, zakładzie itp. Na świetlicę wyznaczyć miano „[...] salę jasną, czystą i tak obszerną, by mogła pomieścić na wykładzie ¼ stanu oddziału, do którego

<sup>19</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 30. *Vide*: Rozporządzenie MSWojsk. z 15 maja 1920 r. *Instytucje społeczne*.

<sup>20</sup> A. Niewęgłowska, *Polski Biały Krzyż a wojsko (1919–1939)*, Toruń 2005, s. 197.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 198.

<sup>22</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 39, 65.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>24</sup> Koślinski [imię nieznane], *Świetlica oddziałowa (wytyczne do pogadanek żołnierskich)*, „Wiarus” 1936, nr 17, s. 407.

jest przeznaczona<sup>25</sup>. Tak wytypowany lokal należało wyposażać w odpowiednie pomoce w postaci oświetlenia, ogrzewania, stołów, ławek, szaf czy tablicy służącej do prowadzenia zajęć z analfabetami. Świetlica, jako centrum kulturalne każdego oddziału, całym swoim wyglądem wewnętrznym, jak i zewnętrznym powinna świadczyć o dominującej roli w działalności kulturalno-oświatowej. Pomoc w tym miały: „[...] świerki, festony, girlandy, obrazy oprawione w ramy lub przynajmniej obramowane wstążkami, rzeźby, fryzy wstążkowe, nalepianki, wycinanki, plastrony z kartonu, draperje z miętej bibułki [ozdobna zasłona – P.D.], chorągiewki, kwiaty żywe i sztuczne, wszystko ile można sporządzone przez żołnierzy. Unikać jednak przeładowania i dysharmonji. Na głównym miejscu portret Naczelnika Państwa. Napisy ideowe i orientacyjne<sup>26</sup>. Mimo ewidentnej chęci jak najlepszego i najładniejszego udekorowania z zewnątrz i wewnątrz świetlicy, uderzająca jest skromność środków, jakimi wówczas dysponowano. Całość dekoracji, jak podano, miała być zrobiona z materiałów tanich i łatwo dostępnych, przy wykorzystaniu darmowej siły roboczej, jaką zapewniali szeregowi żołnierze. Można przypuszczać, iż było to spowodowane brakiem odpowiednich środków finansowych na funkcjonowanie tych placówek.

W dalszej kolejności wymieniano urządzenia do nauki, jakimi powinna dysponować dobrze działająca świetlica. Wśród nich znalazły się: mapa Polski i Europy, globus, zbiory naukowe (można przypuszczać, że miano na myśli księgozbiór fachowy), skioptykon (rzutnik – P.D.), plan okolicy, pianino oraz rozkład jazdy kolei. Za pomoc fachową miały służyć czasopisma z wyłożonymi numerami bieżącymi na stoliku. Obok nich, jak wskazywano, znajdować się miały nowości wydawnicze otrzymane do przyświetlicowej biblioteki żołnierskiej. Osobne miejsce miało być zarezerwowane dla gier rozrywkowych (szachy, warcaby, domino, halma). Nad całością prac świetlicowych czuwać miał tzw. świetliczy, inteligentny podoficer, wyznaczany przez kierownika oświatowego. Do jego zadań, oprócz sprawowania opieki nad świetlicą, należało prenumerowanie czasopism oraz niekiedy prowadzenie biblioteki żołnierskiej<sup>27</sup>. Pożądane było, aby podoficerowie, specjaliści w poszczególnych dziedzinach, takich jak chór czy aktorstwo, inicjowali zajęcia w świetlicy. Tym samym wykorzystywali możliwości, jakie dawał im lokal, odciążali instruktorkę bądź instruktora świetlicowego, a co najważniejsze zapewniali zajęcia dla najbardziej zainteresowanych tą formą zajęć<sup>28</sup>.

Zdarzały się przypadki, że oprócz czytelnicy i biblioteki żołnierskiej integralną częścią świetlicy było boisko do siatkówki czy innych sportów drużynowych, jak miało to miejsce w świetlicy żołnierskiej Korpusu Ochrony Pogranicza w Warszawie<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 83.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> S. Wojnicki, *My, a świetlice żołnierskie*, „Wiarus” 1937, nr 11, s. 252; *Wzorowa świetlica żołnierska*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 344, s. 5.

<sup>29</sup> *Otwarcie świetlicy żołnierza K.O.P. w Warszawie*, „Żołnierz Polski” 1933, nr 15, s. 295.



Przykłady świetlic żołnierskich  
(Źródło: „Żołnierz Polski” 1938, nr 13, s. 304–305)

Nie mniejszą wagę, niż do wyglądu i wyposażenia świetlicy, przywiązywano do metod pracy, jakie miały być stosowane w działalności kulturalno-oświatowej. Otwarcie świetlicy miało mieć charakter podniosły i uroczyste<sup>30</sup>.

Zadaniem kierownika świetlicy było takie planowanie zajęć, aby zapewnić ciągłość pracy placówki, z uwzględnieniem godzin wieczornych, jako najlepszych do czytania i pisania listów. Sam pogram wieczornic, jak wskazywano, miał być niezwykle bogaty, urozmaicony pogadankami, wykładami, występami chórów, czy amatorskich zespołów teatralnych. Ponadto nakazywano wpoić żołnierzom przekonanie, że świetlica żołnierska jest ich własnością, a oni sami są jej gospodarzami. Wszystko, jak sądzono, miało przynieść w krótkim czasie pozytywne rezultaty, widoczne w podniesieniu poziomu kultury, rozbudzaniu potrzeb duchowych i estetycznych. Miało to pozwolić na konkretyzowanie się wzoru żołnierza-obywatela<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Obowiązek należytej oprawy związanej z otwieraniem nowych świetlic żołnierskich był zazwyczaj sumiennie wykonywany. Przykładem może być otwarcie świetlicy żołnierskiej w Przemyslu w 1924 r. W uroczystości oprócz władz wojskowych uczestniczył kapelan, który pobłogosławił nowo otwartą świetlicę oraz skierował do zebranych kilka słów z przestaniem ważności miejsca i pracy kulturalno-oświatowej. Ponadto jest to przykład stosowania się do wytycznych związanych z dekoracją sali i fasady budynku, którą ochotniczo wykonał sierżant Franciszek Hałun z pracowni kreślarskiej Dowództwa Okręgu Korpusu Nr X. *Vide: Otwarcie i poświęcenie świetlicy w Okręgowym Zakładzie Uzbrojenia nr 10 w Przemyslu*, „Żołnierz Polski” 1924, nr 47, s. 6.

<sup>31</sup> *Przepisy i regulaminy służby oświatowej...*, s. 84.

Duże zmiany w działalności świetlicowej miał przynieść rok 1931, a wraz z nim wprowadzenie do użytku *Instrukcji o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku*. Już na wstępie w *Postanowieniach ogólnych* stwierdzono, iż działalność kulturalno-oświatowa była istotną częścią wyszkolenia. Jej celem miało być „hartowanie ducha żołnierskiego”<sup>32</sup>. Dzięki odpowiedniemu wychowaniu w szeregowych miano zaszczerpić odpowiednie zasady moralne, powinność ofiarnej służby dla państwa bez względu na narodowość czy wyznanie, przekazanie wiedzy ogólnej niezbędnej do funkcjonowania w społeczeństwie. Całość tych celów miała być osiągnięta za pomocą jednej z pięciu form pracy oświatowo-kulturalnej, do których zaliczono: „1. żołnierskie szkoły początkowe, 2. pogadanki wychowawcze, 3. biblioteki i czytelnictwo, 4. dokształcanie ogólne i zawodowe, 5. działalność kulturalną: a) obchody i uroczystości, b) „**Domy Żołnierza**” i **świetlice** [wyłuszczenie – P.D.], c) kasyna podoficerskie, d) teatry żołnierskie, e) chóry i zespoły muzyczne, f) kinematografy, g) radio, h) wycieczki”<sup>33</sup>.

Po raz kolejny podkreślono rolę świetlicy, która stanowiąc centrum życia pozasłużbowego szeregowych, miała zapewnić miejsce dla biblioteki żołnierskiej oraz wspierać pozostałe formy działalności oświatowo-kulturalnej. To właśnie w świetlicach, przez wzgląd na szczupłość środków, miały znajdować się odbiorniki radiowe, będące ówczesnym narzędziem propagandy i wychowania<sup>34</sup>.

Podkreślono konieczność posiadania świetlicy przez każdą formację Wojska Polskiego. Samo pomieszczenie miało być obszerne, jasne, urządzone estetycznie, najlepiej w stylu ludowym. Ponadto placówka ta miała być wyposażona w niezbędny sprzęt kwaterunkowy, „a w porze zimowej dobrze ogrzana i ciepła”<sup>35</sup>.

Lata trzydzieste XX wieku przyniosły intensyfikację działań oświatowo-wychowawczych w Wojsku Polskim. Reformie ulega Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, przekształcony w Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy. Nowa instytucja miała skupiać całość spraw związanych z pracą kulturalną i oświatową wśród żołnierzy. Zwiększeniu uległa rola PBK, jako instytucji społecznej skupiającej się na pracy oświatowej w wojsku. Dzięki podpisanej umowie pracownicy PBK przejęli pełną kontrolę nad pracą świetlicową, w tym nad bibliotekami żołnierskimi, które były częścią świetlic żołnierskich. Ówczesna świetlica rozumiana była jako miejsce, w którym energia ludzka miała być wykorzystana w kierunku pracy społeczno-państwowej, zaś same zajęcia służyły ściślemu związaniu obywatela z „siłą i bogactwem państwa”<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> *Instrukcja o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku*, Warszawa 1931, s. 1.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 1–2.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 34. W świetlicy miała funkcjonować dobrze zaopatrzona biblioteka. Każda świetlica miała mieć odpowiednią liczbę papieru, kopert i przyborów piśmiennych do pisania listów. Ponadto miały odbywać się w niej pogadanki, odczyty, przedstawienia teatralne i filmowe oraz wszelkiego rodzaju próby chórów itp.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>36</sup> W.A., *Dobra świetlica podstawą pracy społeczno-państwowej*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 7, s. 6.



Jak podkreślano, mimo poszukiwania w latach trzydziestych nowych form i metod pracy świetlicowej, udało się wytworzyć w żołnierzach nawyk lepszego spędzania czasu pozasłużbowego. W samym Okręgu Korpusu Nr X żołnierze niezwykle chętnie i licznie przychodzili do świetlicy, gdzie znajdowali „[...] kulturalną rozrywkę, życzliwą atmosferę: [...] dobre słowo, które im życie skąpiło, a przytem korzystają z podawanej im umiejętnie, w formie nieprzymuszonej – oświaty”<sup>37</sup>.

Dzięki działalności edukacyjnej PBK i jego instruktopek oświatowych, w 1938 r. udało się wprowadzić poradnik *Świetlice dla poborowych*. Wydawnictwo to było swoistym kompendium wiedzy zdobytej przez ponad dwadzieścia lat pracy kulturalno-oświatowej w Wojsku Polskim. Wśród istotnych zmian, jakie nastąpiły, było zalecenie rozbudowy świetlic do dwóch pomieszczeń sąsiadujących z komisją lekarską. W ten sposób chciano zapewnić przyszłym rekrutom komfortowe warunki, a tym samym ograniczyć stres związany z procedurą poboru. Dzięki formom i metodom pracy świetlicowej poborowi mieli być ukierunkowani w pozytywny sposób do przyszłej służby wojskowej<sup>38</sup>.

Jednym z ostatnich wydawnictw o charakterze metodycznym była publikacja Hanny Puczyńskiej-Westlandowej *Świetlice żołnierskie, Wytyczne programowe*, wydana przez PBK w 1938 r. Ponownie podkreślono ważność pracy świetlicowej ze wskazaniem na niemożność standaryzowania jej, co ewidentnie sugerowało dopuszczanie różnych form i metod pracy. W dalszym ciągu świetlice żołnierskie miały zapewnić wypoczynek i rozrywkę oraz przyczyniać się do podnoszenia poziomu intelektualnego żołnierzy. Szczególny nacisk miał być położony na rozbudzanie kultu Marszałka Józefa Piłsudskiego, wychowanie uświadomionego obywatela oraz uspołecznienie mas żołnierskich. Jak już wspomniano, dopuszczano różne formy i metody pracy z żołnierzem, poczynając od gier<sup>39</sup> towarzyskich, poprzez audycje radiowe, koncerty, konkursy i pogadanki, kończąc na czytelnictwie, jako „najważniejszym dziale pracy świetlicy”<sup>40</sup>. Ponadto zalecano propagowanie samokształcenia oraz wszelkiego rodzaju kółek zainteresowań, m.in.: chóry, koła teatralne czy muzyczne. Istotnym czynnikiem, na który zwrócono uwagę, niewymienianym we wcześniejszych instrukcjach, była organizacja pracy. Podzielono ją na trzy okresy służby wojskowej: rekrucki, po przysiędze i pracy ze starym rocznikiem. Każdy z nich miał charakteryzować się szczególnym

<sup>37</sup> J. Kopeć, „Oświata – to potęga”: wydawnictwo pamiątkowe z okazji 15-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Cz. 1, Okręgowy Zarz. Polskiego Białego Krzyża Okręgu Przemyskiego, Przemyśl 1933, s. 92.

<sup>38</sup> *Świetlice dla poborowych, Zarząd Naczelny*, wyd. 2, Warszawa 1938, s. 3–8.

<sup>39</sup> D.B., *Gry i zabawy w wychowaniu żołnierza*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 96, s. 5. Jak sądzono dzięki grom towarzyskim i zabawom organizowanym przez instruktora oświatowego młody żołnierz miał nabrać pewności siebie i „wytworzyć” radość życia, która miała być pomocna w znoszeniu trudów służby wojskowej i oderwania od domu rodzinnego.

<sup>40</sup> H. Wentlandtowa, *Świetlice żołnierskie: wytyczne programowe*, Warszawa 1938, s. 5–11.

podejściem do tematyki zajęć. W pierwszym okresie główny nacisk miał być położony na zachęceniu młodych żołnierzy do zapisywania się do poszczególnych kółek zainteresowań. W drugim, najistotniejszym zadaniem miało być wychowanie przodowników, zaś w ostatnim, trzecim okresie, główny nacisk miał być położony na przygotowanie do pracy społeczno-oświatowej<sup>41</sup>.

Podsumowując, z całą stanowczością należy stwierdzić, że sprawy wychowawcze żołnierzy były niezwykle istotnym elementem polityki ówczesnych władz wojskowych. Dzięki wytycznym, instrukcjom i regulaminom wypracowano, jak sądzono, najlepszy wzorzec działalności oświatowej i kulturalnej, w której świetlice miały odegrać bardzo ważną rolę. Należy jednak zaznaczyć, że mimo odpowiednich wytycznych i metod pracy z szeregowym żołnierzem, niemożliwe było, aby ofertą świetlicową zainteresować wszystkich. Spora część rekrutów nie była zainteresowana uczestniczeniem w życiu świetlicowym, jednak ci, którzy już korzystali z oferty edukacyjno-kulturowej musieli wynieść z zajęć odpowiednie treści, pogłębiając swoją wiedzę ogólną i wzbogacając sferę uczuciową.

## Bibliografia

### OPRACOWANIA

- A.W., *Dobra świetlica podstawą pracy społeczno-państwowej*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 7, s. 7.
- B.D., *Gry i zabawy w wychowaniu żołnierza*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 96, s. 5.
- Dobrowolski P., *Działalność edukacyjno-wychowawcza polskich bibliotek wojskowych w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.
- Instrukcja o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku*, Warszawa 1931.
- Instrukcja o przymusowym nauczaniu żołnierzy*, Warszawa 1922.
- Kopeć J., „*Oświata – to potęga*”: wydawnictwo pamiątkowe z okazji 15-lecia niepodległości Państwa Polskiego. Cz. 1, Okręgowy Zarz. Polskiego Białego Krzyża Okręgu Przemyskiego, Przemysł 1933.
- Koślinski, *Świetlica oddziałowa (wytyczne do pogadek żołnierskich)*, „Wiarus” 1936, nr 17, s. 407.
- Łach H., *Działalność oświatowo-wychowawcza i kulturalna Korpusu Ochrony Pogranicza w latach 1924–1939*, Olsztyn 2011.
- Niewęglowska A., *Polski Biały Krzyż a wojsko (1919–1939)*, Toruń 2005.
- Otwarcie i poświęcenie świetlicy w Okręgowym Zakładzie Uzbrojenia nr 10 w Przemysłu*, „Żołnierz Polski” 1924, nr 47, s. 6.
- Otwarcie świetlicy żołnierza K.O.P. w Warszawie*, „Żołnierz Polski” 1933, nr 15, s. 295.
- Praca oświat. kult. i wychowawcza w okresie zimowym 1931/1932*, „Rozkaz DOK Nr V” 1931, nr 43, s. 5–6.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 11–17.

- Przepisy i regulaminy służby oświatowej: rozkazy, rozporządzenia, instrukcje, programy i t.d. ogłoszone do 23 grudnia 1920*, Warszawa 1921.
- Rörichowa M., *Świetlica w wojsku*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 129, s. 5.
- Rzeszutek L., *Metody i formy pracy kulturalnej w garnizonie siedleckim w latach 1922–1939*, „Szkice Podlaskie” 2002, s. 85–91.
- Stawecki P., *Rola wychowawcza armii w opinii gen. Wł. Sikorskiego*, „Teki Historyczne” 1993, t. XX, s. 134–151.
- Świetlice dla poborowych*, Zarząd Naczelny, wyd. 2, Warszawa 1938.
- Wentlandtowa H., *Świetlice żołnierskie: wytyczne programowe*, Polski Biały Krzyż. Zarząd Naczelny, Warszawa 1938.
- Wojnicki S., *My, a świetlice żołnierskie*, „Wiarus” 1937, nr 11, s. 252.
- Wyszczelski L., *Oświata, propaganda, kultura w Wojsku Polskim w latach 1918–1945*, Warszawa 2004.
- Wzorowa świetlica żołnierska*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 344, s. 5.

PIOTR DOBROWOLSKI

### **Soldiers' social centres – function and missions in soldiers educational system (1918–1939)**

Soldiers' social centres, functioning in every pre-war unit of Polish Armed Forces, were common institution. Providing recreation in free time from official duties was their task. In the article the author focused on showing soldiers' social centres as the place of the education of Polish Army soldiers in the Second Republic of Poland. The emphasis was put on the methodology of using Soldiers' social centres, which were at that time a place for cultural and educational activities. The program assumptions of the educational work and the role of the Soldiers' social centres in the educational process are presented.

**Keywords:** Soldiers' social centres, cultural and educational military centres, cultural and educational activities in armed forces.